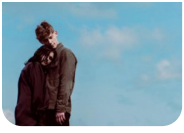


Skrawki – Wiktoria Zwolińska & Dawid Tyszkowski

Potargałeś mnie na skrawki
Odmieniłeś przez przypadki
Moje rany się nie goją
Posypujesz je wciąż solą
Serce w strzepy potargane
Słowa z błotem wymieszane
W śmieciach połamane róże
Wypaliłeś żal na skórze
Boli nas tak samo
Tak samo cholernie przykro
Nie da się już naprawić
Tego co już dawno znikło
Nie potrafię się pozbierać
Potrzebuję Ciebie teraz
Ja nie kontroluję tego
To pieprzony przerost ego
Przecież wiem, to nienormalne
Czuję się tak nieporadnie
Zaciśnij mi ręce na krtani
Bym więcej Cię już nie ranił
Boli nas tak samo
Tak samo cholernie przykro
Nie da się już naprawić
Tego co już dawno znikło
Boli nas
Tak samo
Boli nas
Cholernie przykro
Nie ma miłości
Co było to zgasło
Czy to jest normalne
Bo boli mnie bardzo





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych